

Próba monopolizacji handlu ałunem w latach 1460-1478

1. Wstęp

Italia pozostawała w średniowieczu europejskim centrum innowacji w zakresie wytwórczości oraz organizacji wymiany gospodarczej. Stało się tak nie tylko z powodu antycznej tradycji szczególnej roli Italii w basenie Morza Śródziemnego, ale głównie ze względu na bieżące, istniejące w średniowieczu warunki. Przede wszystkim stale pielgrzymowano do Rzymu jako miejsca spoczynku apostołów Piotra i Pawła. Wieczne Miasto było przez zdecydowaną większość okresu średniowiecza siedzibą papieży i ich kurii. Ktokolwiek pragnął załatwić jakąś większą czy mniejszą łaskę, musiał odbyć kosztowną podróż do Rzymu lub odpowiednio wyposażyć swojego pełnomocnika. Mieszkańcy Italii wytwarzali także wspaniałe i poszukiwane dobra oraz prowadzili dalekosiężny handel. Prym wiodły w tym zakresie Wenecja, Genua, Piza, a wreszcie Florencja. Handlowano z Lewantem i wszystkimi właściwie krajami europejskimi. Ważny przedmiot obrotu stanowiły przyprawy korzenne, jedwab, wełna, ubiory, zboże, wino itd.

Wyjątkową pozycję w działalności gospodarczej Włoch zawdzięczali położeniu geograficznemu, obecności papieży i ich kurii oraz znakomitej organizacji biznesu. Niektóre formy dziedziczyli zapewne z późnego antyku, inne rozwinęły się właśnie w średniowieczu. Z tych nowych form należy wymienić przykładowo niektóre rodzaje spółek, tworzenie ich oddziałów zagranicznych, popieranie cyfr arabskich i zapisu pozycyjnego, wynalezienie podwójnej księgowości, wprowadzenie weksli oraz eksperymenty z ubezpieczeniami morskimi.

Wśród mnóstwa refleksji powstających wskutek studiów nad dziejami handlu, bankowości na tle ówczesnej polityki we Włoszech i ich powiązań międzynarodowych można zauważyć, jak w tym przodującym wówczas regionie Europy i świata ludzie przypominali sobie dawne formy organizacyjne, doskonalili nowe i jak uczyli się osvajania skomplikowanej rzeczywistości. Były to wówczas z zasady procesy powolne. Niekiedy nabierały jednak szybkiego tempa. Taki moment przyspieszenia można zaobserwować

właśnie w okresie kilkunastu lat, które zostały wybrane przez autora tego szkicu dla zilustrowania, w jaki sposób ówczesni liderzy nabierali doświadczenia w konfrontacji z raptownie zmieniającą się rzeczywistością.

2. Szczególne znaczenie rodziny Medyceuszy¹

Rodzina Medyceuszy stanowiła szczególny przypadek awansu kupców-bankierów. Podstawą ich ostatecznych dokonań były sukcesy w rodzinnej Florencji. Uprawiali handel, a na jego podstawie prowadzili także działalność bankierską. Wzrost znaczenia ponad inne rodziny florenckie zawdzięczali Medyceusze w znacznym stopniu strategicznym małżeństwom. Wżeniali się także w rodziny im wrogie, jak Strozzi, Pazzi czy Pitti. Jest to zgodne z tezą, że w większości społeczeństw przednowożytnych najważniejszą siecią społeczną było drzewo genealogiczne². Wychodząc poza Florencję, weszli najpierw w relacje rodzinne z arystokratycznymi rodami rzymskimi (np. Orsini), potem uzyskali pełnię faktycznej władzy w swoim mieście, następnie godność papieską, a wreszcie związki z rodami królewskimi.

W okresie, który jest przedmiotem tego artykułu, we Florencji istniał nadal ustrój republikański, jednakże nieformalnym władcą Florencji pozostawał Wawrzyniec Wspaniały (pan. 1469-1478). Uzyskał on swoją szczególną pozycję po ojcu Piero di Cosimo dei Medici (pan. 1464-1469), zwanym Podagrykiem (il Gottoso), który z kolei odziedziczył ją po przodkach. Władza Medyceuszy we Florencji trwała zatem od kilku pokoleń, pozostawała jednak stanem faktycznym, a nie prawnym, toteż Wawrzyniec stale musiał starać się o poparcie ludu Florencji przeciwko innym rodom z elity miasta. Konieczność ciągłego zabiegania o popularność szła w parze z autentycznymi, humanistycznymi zainteresowaniami Wawrzyńca. Okres ten jest oceniany jako szczyt rozkwitu renesansu florenckiego.

Wawrzyniec Wspaniały starał się przekształcić instytucje republikańskie w interesie jedynowładztwa swojej rodziny. Tłumił także ruchy odśrodkowe na terytorium podległym Florencji. W polityce zagranicznej przeciwstawiał się roszczeniom papieża Sykstusa IV.

W 1478 r. doszło do spisku rodziny Pazzich przeciwko Medyceuszom. Zginął Julian, młodszy brat Wawrzyńca. Spiskowcy nie zdołali jednak zgładzić samego Wawrzyńca. Wezwany na pomoc lud Florencji zdecydowanie opowiedział się za Medyceuszami.

¹ Całościowy opis dziejów rodu Medyceuszy – zob. P. Strathern, *Medyceusze. Mecenasi sztuki – tyrani – kochankowie*, przeł. M. Rabsztyn, Warszawa 2007, na s. 396-400 podane wskazówki bibliograficzne.

² N. Ferguson, *Rynek i ratusz. O ukrytej sieci powiązań, która rządzi światem*, przeł. W. Tyszka, Kraków 2020, s. 104; tamże na s. 105 schemat sieci rodzinnych powiązań Medyceuszy.

Spiskowcy zostali zabici bądź zbiegli. Wśród schwytanych był biskup Pizy Francesco Salviati, który został powieszony w szatach biskupich w oknie Palazzo Vecchio. Zdarzenie to posłużyło papieżowi Sykstusowi IV za powód do nałożenia interdyktu na Florencję. Papież zmontował również zbrojną koalicję antymedycyjską. Odebrał także wtedy Medyceuszom ich udziały w handlu alunem, o czym będzie jeszcze mowa poniżej.

Wawrzyniec Wspaniały ostatecznie wygrał wojnę, a jego popularność we Florencji i w całych Włoszech jeszcze wzrosła wskutek tych wydarzeń. Nie tylko rozbił antyflorencką koalicję, lecz także utrzymał spójność sił wewnętrznych republiki. Stał się w ten sposób jednym z najważniejszych przywódców włoskich, a przez wielu władców był traktowany jako suweren Florencji.

Charakterystyczne, że Medyceusze, zwłaszcza w momentach przełomowych, nie oddzielali działalności handlowej od bankierskiej. Gdy tylko było to potrzebne, jeden rodzaj działalności wspomagał drugą. Przykładem synergicznego oddziaływania obydwu aktywności zarobkowych Medyceuszy może być okres, gdy wykonywali monopol na handel alunem ustanowiony przez papieżstwo.

3. Alun jako przedmiot obrotu dalekosiężnego

Alun jest minerałem pozyskiwanym z osadu wulkanicznego. W XV w. był szeroko stosowany przy produkcji szkła, w garbarstwie, a także we włókiennictwie do usuwania tłuszczu i nieczystości z wełny oraz do utrwalania żywych kolorów w farbiarstwie tkanin. W tych zastosowaniach był niezastąpiony. W ten sposób miał duże znaczenie w różnego rodzaju wytwórczości, a zwłaszcza we włókiennictwie w całej Europie. Wobec tego alun był jednym z podstawowych przedmiotów handlu międzynarodowego³.

Znane wówczas złoża alunu o najwyższej jakości były skoncentrowane w bardzo niewielu miejscach. Sytuacja ta prowadziła do naturalnego *quasi*-monopolu. Skałę alunową o najwyższej jakości wydobywano w pobliżu miasta Karahissar w Azji Mniejszej, niedaleko Trebizundu, lecz wydobywanie było relatywnie niewielkie⁴. Zdecydowanie największe pokłady alunu znajdowały się w Fokai na wybrzeżu Azji Mniejszej w bezpośrednim sąsiedztwie Smyrny. Ten alun był drugi co do jakości. Kopalnie w Fokai pozostawały pod kontrolą Genuńczyków w latach 1275-1455. Jak długo Genuńczycy kontrolowali kopalnie w Fokai, wiedzieli, jak utrzymać cenę alunu przez regulowanie podaży. Już Benedetto Zaccaria, pierwszy genueński dzierżawca kopalń w Fokai,

³ Przegląd złóż alunu dostępnych w średniowieczu, zob. W. Heyd, *Histoire du commerce du Levant au moyen âge*, Leipzig 1886, t. 2, s. 565-571.

⁴ C.J. Singer, *The Earliest Chemical Industry: An Essay on the Historical Relations of Economics and Technology Illustrated from the Alum Trade*, London 1948, s. 90.

zapobiegał nadprodukcji w celu utrzymania cen⁵. Faktyczny monopol Genuńczyków był nieco ograniczany przez istnienie wspomnianych innych źródeł, jakkolwiek o niższej jakości. Sytuacja komplikowała się jednak, gdyż Turcy rośli w siłę i narzucali na Genuńczyków coraz wyższe obciążenia finansowe⁶. Po upadku Konstantynopola kopalnie zostały przejęte przez Turków⁷. Zachód nie mógł obyć się bez ałunu; żeby jednak go uzyskać, pośrednio finansował tureckie kampanie wojenne. W krajach chrześcijańskich istniały niewielkie złoża na Wyspach Liparyjskich oraz na Ischiii. Wydobywany w nich surowiec był jednak uważany za niskiej jakości. Jego zastosowanie było zakazane przez niektóre regulacje cechowe, na przykład w Brugii i w Paryżu⁸.

4. Kartel ałunowy

Tak wyglądała sytuacja, gdy w 1460 r. padewczyk Giovanni da Castro, syn sławnego profesora prawa⁹, pasjonat wiedzy o minerałach, który przebywał jakiś czas w Lewancie, nieoczekiwanie odkrył bogate zasoby ałunu w Tolfie, w pobliżu Civitavecchia¹⁰. To odkrycie, po potwierdzeniu przez znawców, spowodowało wielkie uniesienie w kurii rzymskiej, gdyż uwalniało chrześcijaństwo od przykłej zależności od Turków w zakresie pozyskiwania tego ważnego surowca. Po przetestowaniu ałunu z Tolfy stwierdzono, że jest on znakomitej jakości. Kuria nie traciła czasu i już 6 lipca 1462 r. zawarła porozumienie na eksploatację tej kopaliny z Giovannim da Castro i dwoma jego współnikami finansowymi mieszkającymi w Rzymie: Genuńczykiem Bartolomeo Framurą oraz pizańczykiem Carlo Gaetanem. Ci trzej mężczyźni utworzyli spółkę, która stała się znana pod nazwą *Societas Aluminium*. Jej warunki nie zachowały się. Została ona zatwierdzona przez papieża Piusa II (pont. 1458-1464) we wrześniu 1462 r. i weszła w życie 1 października tego samego roku¹¹. To pierwsze porozumienie z *Societas Aluminium* zostało odnowione 20 marca 1465 r. na dziewięć lat, z pewnymi nowymi postanowieniami¹²

⁵ R.S. Lopez, *Benedetto Zaccaria: ammiraglio e mercante nella Genova del Duecento*, Milano 1933, s. 276-280.

⁶ *Idem*, *Storia delle colonie genovesi nel Mediterraneo*, Bologna 1938, s. 414-415.

⁷ M.-L. Heers, *Les Génois et le commerce de l'alun à la fin du Moyen Age*, „Revue d'Histoire Économique et Sociale” 1954, t. 32, z. 1, s. 31-53.

⁸ G. de Poerck, *La draperie médiévale en Flandre et en Artois. Technique et terminologie*, t. 1, Bruges 1951, s. 170.

⁹ O ojcu odkrywcy – zob. np. H. Lange, M. Kriechbaum, *Römisches Recht im Mittelalter*, t. 2: *Die Kommentatoren*, München 2007, s. 813-826.

¹⁰ Historia odkrycia opisana dokładniej – zob. M. Caravale, s.v.: *Castro, Giovanni di*, [w:] *Dizionario Biografico degli Italiani*, t. 22, Roma 1979, [http://www.treccani.it/enciclopedia/giovanni-di-castro_\(Dizionario-Biografico\)/](http://www.treccani.it/enciclopedia/giovanni-di-castro_(Dizionario-Biografico)/) [dostęp: 27.08.2020].

¹¹ G. Zippel, *L'allume de Tolfa e il suo commercio*, „Archivio della R. Società Romana di Storia Patria” 1907, t. XXX, s. 437-438; w Appendix Nr 1 Zippel opublikował pełny tekst bulli ratyfikującej umowę.

¹² Tekst tej drugiej umowy – zob. *ibidem*, s. 438-444.

– skarb papieski (*Camera Apostolica*) miał otrzymywać minimum 30 000 *cantaro*¹³ rocznie po cenie 34 dukatów za *cantaro*. Umowa pozostawiała skarbowi papieskiemu zadanie poszukiwania rynku zbytu dla alunu i regulowania dostaw, w celu zapobieżenia nadmiernemu spadkowi cen.

Prawdopodobnie powyższe porozumienie nie działało najlepiej, ponieważ już 1 kwietnia 1466 r. został zawarty nowy kontrakt, w którym miejsce Bartolomeo Framury zajął Bank Medycejski. Nowe porozumienie zmieniało wcześniejszą umowę w kilku istotnych punktach. Jakkolwiek zostało zawarte na dziewięć lat, mogło być rozwiązane przez Kurię za trzynastomiesięcznym okresem wypowiedzenia¹⁴. *Societas Aluminium* podejmowała się nie tylko wydobywać alun i dostarczać go do papieskich składów w Civitavecchia, lecz także zorganizować jego sprzedaż. Bank Medycejski ze swoją siecią oddziałów nadawał się znakomicie do realizacji tego zadania. Co więcej, najważniejsze rynki stanowiły Anglia i Flandria, gdzie Medyceusze mieli nie tylko oddziały, lecz także powiązania z dworami. Dwór papieski miał otrzymywać obecnie dywidendę w wysokości dwóch dukatów za każdy *cantaro* sprzedany z papieskich składów w Civitavecchia¹⁵. Z punktu widzenia papieża porozumienie było korzystniejsze niż to pierwsze: składało ono całą odpowiedzialność za dostosowanie wydobycia do popytu na administratorach kopalń i uwalniało Kamerę Apostolską od ciężaru sprzedaży alunu.

Od początku papieństwo dążyło do ustanowienia monopolu na rzecz swoich kopalń alunu¹⁶. Pierwszym krokiem było pozbycie się konkurencji tureckiego alunu. W celu osiągnięcia tego założenia papież nie wahał się użyć swoich uprawnień duchownych. Dochód, który Kamera Apostolska czerpała z Tolfy, został przeznaczony na krucjatę przeciwko Turkom oraz husytom. Był to projekt bardzo drogi kolejnym papieżom: Piusowi II, Pawłowi II (pont. 1464-1471) oraz Sykstusowi IV (pont. 1471-1484), których pontyfikaty przypadały na okres omawiany w tym artykule. Papieże starali się wypłacać lub organizować środki pieniężne dla władców, których posiadłości były zagrożone przez Turków. Niewątpliwie wypłacano subsydia władcom, jak na przykład królowi Węgier

¹³ *Cantaro* (od arabskiego *qintār*, z tego samego źródła pochodzi nazwa kwintal) – dawna włoska jednostka miary masy i wagi, równa 150 funtom brutto, używana również do mierzenia pojemności brutto statków. Bardzo różniła się w zależności od regionu: odpowiadała 47,65 kg w Genui; 79,34 kg w Palermo itd. Znana także w innych krajach basenu Morza Śródziemnego, np.: na Malcie odpowiadała 79,379 kg; w Tunezji 50,392 kg; w Turcji 56,45 kg i jako miara pojemności 142,70 litra – wg *Vocabolario on line Treccani*, <http://www.treccani.it/vocabolario/cantaro/> [dostęp: 27.08.2020].

¹⁴ A. Gottlob, *Aus der Camera Apostolica des 15 Jahrhunderts: Ein Beitrag zur Geschichte des päpstlichen Finanzwesens und des endenden Mittelalters*, Innsbruck 1889, s. 285-286.

¹⁵ Ta prowizja została zmniejszona 27 grudnia 1474 z dwóch do jednego dukata – zob. *ibidem*, s. 288.

¹⁶ Krótki przegląd późnośredniowiecznych i zwłaszcza wczesnonowożytnych monopolii na przeróżne dobra, zwłaszcza surowce w różnych krajach, zob. G. Muto, *Monopoli e regime vincolistico nelle economie di Antico Regime*, „Mélanges de l'École française de Rome. Moyen Âge” 2014, vol. 126-1, <http://journals.openedition.org/mefrm/1581> [dostęp: 27.08.2020].

Maciejowi Korwinowi (pan. 1458-1490)¹⁷. W konsekwencji handel ałunem z Turkami został uznany za wspieranie niewiernych. Przez wieki dostarczanie Saracenom broni, okrętów oraz materiałów wojennych, jak drewno i konie, było zakazane kanonami Kościoła¹⁸. Paweł II poszedł dalej i 11 kwietnia 1465 r. wydał dekret, w którym ponowił dawne zakazy oraz zakazał importu ałunu z krajów muzułmańskich do jakiegokolwiek kraju chrześcijańskiego. Ładunki tureckiego ałunu zostały określone jako kontrabanda i mogły być zajęte przez kogokolwiek w portach lub na morzu, natomiast dzierżawcy kopalń w Tolmie oraz skarb papieski mieli roszczenie o udział w dochodzie z ich sprzedaży¹⁹.

Pozbycie się konkurencji ze strony ałunu produkowanego w krajach chrześcijańskich nie było już tak proste, ponieważ nie można było zakazać jego wydobycia pod karą kościelną. Najbardziej niebezpieczna konkurencja pochodziła z kopalń na Ischii, których właścicielem był król Neapolu. Były one zarządzane przez neapolitańskiego kupca Angelo Perotta. W celu pozbycia się rywala rzymski oddział Banku Medycejskiego wszedł na 25 lat w porozumienie kartelowe w administratorem kopalń na Ischii. To porozumienie zostało zatwierdzone przez króla Neapolu 1 czerwca 1470 r. i przez papieża 11 czerwca tegoż roku, jako właściciele kopalń odpowiednio na Ischii i w Tolmie²⁰. Celem porozumienia było zapobieżenie wzajemnej konkurencji. Umawiające się strony zmierzały do zacieśnienia istniejącego monopolu lub też *quasi*-monopolu, aby zmniejszyć wydobycie, utrzymać ceny i uregulować sprzedaż ałunu.

Kontrakt przewidywał, że eksploatacja kopalń powinna pozostawać w rękach dwóch dzierżawców. Zakazywał im jednak sprzedawania surowca niezależnie, bez wiedzy drugiej strony. Przychody z wszelkiej sprzedaży miały być podzielone równo pomiędzy dwóch członków kartelu, chyba że jeden z nich byłby niezdolny do dostarczania w pełni swojego udziału. W takim przypadku zyski miały być dzielone proporcjonalnie do ilości rzeczywiście dostarczonej przez każdego z członków porozumienia.

¹⁷ P. Tafłowski, *Anti-Turkish Correspondence between Matthias Corvinus and Pope Sixtus IV: A Contribution to the History of Propaganda in the International Relations in the Late Middle Ages*, „Rocznik Orientalistyczny” 2013, t. 66, z. 2, s. 14-31, pokazuje, w jaki sposób król Maciej Korwin skutecznie propagował swoje dokonania oraz zamierzenia i pozyskiwał środki papieskie na wojnę z Turkami. Jednocześnie czytelnik może się dowiedzieć, że polska dyplomacja starała się przeciwdziałać propagandzie korwinowskiej, gdyż otrzymywane środki król Węgier przeznaczał nie tylko na wojnę z Turkami, a Polacy także pragnęli partycypować w papieskich subsydiach. Kuria rzymska wspierała jednak Macieja Korwina bardzo konsekwentnie, a on potrafił skutecznie grać na emocjach antytyureckich.

¹⁸ Podstawy źródłowe wspomnianych zakazów w prawie kanonicznym, zob. R. de Roover, *The Rise and Decline of the Medici Bank 1397-1497*, New York 1966, s. 283, przypis 594.

¹⁹ A. Gottlob, *op. cit.*, s. 295.

²⁰ Znane są dwa egzemplarze tego porozumienia. A. Theiner, *Codex diplomaticus domini temporalis S. Sedis*, t. 3, Roma 1862, s. 463-467, nr 398, opublikował treść egzemplarza, który znajduje się w archiwach watykańskich. Jest opatrzony preambułą, ogólne warunki są spisane w łacinie kościelnej, natomiast warunki szczególne w dawnym włoskim. J. Strieder, *Studien zur Geschichte kapitalistischer Organisationsformen*, wyd. 2, München und Leipzig, 1925, s. 172, przypis 2, poświadcza istnienie rękopiśmiennego egzemplarza w archiwach miasta Rzymu.

Umawiające się strony zgodziły się sprzedawać surowiec tylko za cenę ustaloną przez kartel. Jeżeli któryś z nich sprzedawałby poniżej tej ceny, powinien był wynagrodzić straty drugiej stronie.

Porozumienie kartelowe weszło w życie natychmiast, lecz pewne wyjątki zostały uczynione w odniesieniu do zapasów alunu, które papiescy dzierżawcy zgromadzili w składach we Flandrii oraz w Wenecji. Porozumienie nie odnosiło się do tych dwóch rynków, dopóki istniejące zapasy nie zostaną wyprzedane. W tym czasie dzierżawca kopalni na Ischii miał otrzymywać jedną szóstą zysków jako rekompensatę. Jakkolwiek pogwałcenie tych postanowień powodowało obowiązek zapłaty kary umownej w wysokości 50 000 dukatów. Zapłata tej ogromnej sumy nie zwalniała naruszydca z jego zobowiązania dalszego wykonywania warunków umowy.

Porozumienie z 1470 r. było nie tylko próbą opanowania rynku. Umawiające się strony, co zostało wyraźnie stwierdzone, zamierzały zawrzeć stałe porozumienie i utworzyć jedną osobę prawną (*maone*)²¹. Jakkolwiek niektórzy ekonomiści uważają, że kartele są zjawiskiem późniejszym i nie przekraczają końca XIX w., jest możliwe znajdowanie wcześniejszych przykładów. Nie ma bowiem wątpliwości, że celem tego porozumienia było utrzymanie cen poprzez ograniczenie podaży i eliminowanie konkurencji przez ustanowienie systemu kwotowego.

Według doktryny scholastycznej monopol był uznawany za złą praktykę, która obejmuje wszelkie porozumienia zmierzające do ograniczenia handlu oraz manipulowania cenami. Prawo kanoniczne klasyfikowało zyski z monopolu jako *turpe lucrum*. Podobnie jak zyski z lichwy, również te z monopolu podlegały zwrotowi. Zgodnie z tymi kryteriami kartel alunowy był niezgodny z nauczaniem teologów. Papieństwo było świadome rozbieżności między swoją polityką a nauczaniem Kościoła w zakresie etyki społecznej, powoływało się jednak na argument, że zyski zostaną przeznaczone na walkę z niewiernymi²².

Jakkolwiek kartel został zawarty na 25 lat, nie przetrwał jednak w praktyce tak długo. Został rozwiązany w 1471 r., prawdopodobnie dlatego, że Medyceusze odkryli, iż ich partner nie był tak niebezpiecznym konkurentem, jak się spodziewali, i że zapłacili zbyt wysoką cenę za jego współpracę. Jest także możliwe, że niższa jakość alunu z Ischii spowodowała powszechne niezadowolenie wśród nabywców. Tak czy inaczej doświadczenie pokazało, że zawarcie kartelu było błędnym ruchem²³. W omówionym właśnie przypadku problem sprawiło niedoszacowanie stanu faktycznego związanego z możliwościami produkcyjnymi i jakością surowca wydobywanego przez jednego z partnerów.

²¹ J. Strieder, *op. cit.*, s. 173.

²² R. de Roover, *op. cit.*, s. 285.

²³ *Ibidem*, s. 285-286.

Kolejna pomyłka Medyceuszy związana z ałunem miała charakter polityczny i także polegała na ówczesnym braku możliwości technicznych wystarczającego oszacowania rzeczywistych możliwości eksploatacyjnych kolejnych nowo odkrytych złóż.

5. Tragiczna pomyłka w Volterra

W 1470 r. odkryto ałun w pobliżu niewielkiego tokańskiego miasta Volterra. Podlegało ono władzy Florencji. Grupa florenckich przedsiębiorców, mając poparcie Medyceuszy, uzyskała dzierżawę wydobywania wbrew lokalnym interesom. W połączeniu z dalszymi zdarzeniami spowodowało to rewoltę ludu Volterry przeciwko dominacji Florencji w lutym 1472 r. Wbrew radzie Tomasso Soderiniego i stanowisku signorii florenckiej Wawrzyniec Wspaniały za konieczne uznał użycie siły. Florencja wysłała więc armię najemników pod dowództwem kondotiera Federiga de Montefeltro, księcia Urbino, aby podporządkować zbuntowane miasto. Poddało się ono po 25-dniowym oblężeniu 16 czerwca 1472 r. Pokonanym obiecano poszanowanie życia i mienia. Montefeltro stracił jednak kontrolę nad swoimi ludźmi i zwycięzcy splądrowali miasto w dniu 18 czerwca. Bezkarne żołdactwo Montefeltra nie tylko rabowało, ale także dopuściło się licznych innych zbrodni: gwałtów, tortur i morderstw.

Jak dalece Wawrzyniec Wspaniały był odpowiedzialny za te okrucieństwa, pozostaje otwartym pytaniem. Nie był on obecny przy oblężeniu i poddaniu się miasta. Nie nakazał także plądrowania. Od początku buntu był jednak jednym z najważniejszych zwolenników wysłania ekspedycji karnej. W jakim stopniu jego decyzje były związane z jego interesami co do ałunu, także bywa kwestionowane. Z pewnością możliwość posiadania przez Florencję kopalni ałunu w okolicach Volterry było tylko jedną z przyczyn stłumienia rebelii.

Gdy wieści o tych zdarzeniach dotarły do Florencji, przerażony Wawrzyniec natychmiast wyruszył do Volterry. Pragnąc złagodzić sytuację, jeździł pomiędzy zrozpaczonymi mieszkańcami i wręczał im pieniądze. Być może miał prawdziwe wyrzuty sumienia, jednak to on podjął decyzję o wysłaniu wojsk. Według oceny dokonanej przez Paula Stratherna Wawrzyniec, pomimo że był przygotowywany od dziecka do objęcia władzy, nie miał jeszcze doświadczenia swojego dziadka czy ojca, którzy z pewnością staraliby się załagodzić kryzys, uciekając się do przemocy tylko w ostateczności²⁴.

Tragiczna część tej historii polega także na tym, że obydwie strony uległy iluzji co do bogactwa pokładów ałunu w regionie Volterry i spodziewały się nowej Tolfy. Spotkało ich jednak rozczarowanie. Po trwającym kilka miesięcy wydobywaniu kopalnia przestała przynosić wystarczające zyski i wydobywanie ustało w 1473 r. Urobek był zbyt

²⁴ P. Strathern, *op. cit.*, s. 163.

skromny, a jakość surowca słaba. Kopalnię otwarto na krótko w 1479 r. w czasie sporu Florencji z papieżem po spisku Pazzich, prawdopodobnie dlatego, że miasto zostało odcięte od innych źródeł dostaw. Wydobywanie zostało zakończone ostatecznie w 1483 r., z powodu nieopłacalności²⁵.

Całe zdarzenie pokazuje, że niełatwo było z mieszczanina, kupca i bankiera stać się władcą – ze względu na różnicę niezbędnych doświadczeń i umiejętności. Szacowanie ryzyka opiera się na różnych przesłankach w handlu oraz w polityce – jest sztuką, do której trzeba było doświadczenia pokoleń. W skali pisanych dziejów ludzkości można powiedzieć, że dopiero od niedawna istnieje możliwość akademickiego kształcenia w tym zakresie. Kumulacja natomiast przeróżnych doświadczeń, teraz już milionów ludzi, staje się dostępna w celach politycznych dopiero w XXI w., dzięki technikom gromadzenia i przetwarzania danych.

6. Reakcje na próbę monopolizacji na głównych rynkach zbytu alunu

Głównymi rynkami zbytu były Wenecja, Anglia oraz Flandria. Zabezpieczenie wyłącznych przywilejów na sprzedaż papieskich produktów było nie mniej trudne niż wyeliminowanie konkurencyjnych producentów. Od początku papież napotykał opór zorganizowanych grup odbiorców. Co więcej, jego polityka zderzała się z interesami państwowymi, toteż lokalne władze były niechętne, aby pomagać papieżowi w utrzymywaniu jego monopolu.

Wenecjanie, którzy po podboju tureckim otrzymali dzierżawę starych kopalń w Fokai, byli z pewnością niechętni posłuszeństwu wobec roszczeń papieskich, do czasu, gdy wybuchła wojna z sułtanem w 1463 r. Zostali wtedy usunięci z kopalń w Azji. Wojna trwała do 1479 r. Korzystając z tej okazji, papież w 1469 r. zawarł porozumienie z firmą Bartolomeo Zorziego, byłego dzierżawcy kopalń tureckich, który zobowiązał się do odbioru znacznych ilości papieskiego alunu przez okres co najmniej 3 lat. W zamian zostało mu przyznane wyłączne prawo do sprzedaży alunu papieskiego na terytorium weneckim, w Lombardii, Romanii, Austrii oraz w Niemczech. Z drugiej strony nie zezwolono mu na reeksport alunu do Flandrii i Anglii²⁶. Papież, stosując presję, uzyskało potwierdzenie tego porozumienia przez Republikę Wenecką. Prawdopodobnie te uzgodnienia nie przetrwały odnowienia pokoju z Turkami. Wydaje się, że w 1481 r. Bartolomeo Zorzi i jego wspólnicy powrócili jako dzierżawcy kopalń w Fokai wbrew dekretem papieskim²⁷.

²⁵ O szczegółach zdarzeń w Volterze zob. E. Fiumi, *L'impresa di Lorenzo de' Medici contro Volterra (1472)*, Firenze 1948.

²⁶ G. Zippel, *op. cit.*, s. 46-47.

²⁷ A. Gottlob, *op. cit.*, s. 297-300.

W 1467 r. Paweł II wysłał Stefana Trento, biskupa Lukki, do Anglii z poleceniem, aby uzyskać u króla zakaz importu tureckiego ałunu oraz wyłączne przywileje dla konkurencyjnego produktu papieskiego²⁸. Misja ta nie powiodła się, prawdopodobnie dlatego, że Edward VI (pan. 1461-1483), którego tron nie był żadną miarą bezpieczny, nie mógł pozwolić sobie na antagonizowanie angielskich kupców i wytwórców odzieży, którzy gwałtownie sprzeciwiali się monopolowi ałunowemu. Późniejsze próby także nie spotkały się z powodzeniem.

We Flandrii, nuncjuszem papieskim był Luka Tolentić (de Tollentis) (1428-1491), achidiakon Korčuli²⁹. Gdy żył jeszcze Filip Dobry (pan. 1419-1467), wysłannik papieski poczynił niewielkie postępy. Stał się bardziej skuteczny, gdy Karol Śmiały (pan. 1467-1477) objął po ojcu władzę w Burgundii oraz w Niderlandach. Tommaso Portinari, zarządca oddziału Banku Medycejskiego w Brugii, przekonał nowego księcia do wejścia w porozumienie z papieżem. Traktat został zawarty 5 maja 1468 r. na okres 25 lat. Zakazywał on sprowadzania wszelkiego ałunu nie pochodzącego z kopalni papieskich do krajów podległych władzy Karola Śmiałego. Ustanawiał także Bank Medycejski oraz innych papieskich agentów wyłącznymi dystrybutorami tych surowców. W zamian książę miał uczestniczyć w określony, stały sposób w zyskach. Została także kwotowo ustalona maksymalna cena importowanego papieskiego ałunu. Dla zapobieżenia dyskryminacji poddanych księcia traktat przewidywał, że cena ta nie powinna nigdy przekroczyć ceny ałunu w sąsiednich krajach³⁰. Pomimo istnienia tej klauzuli, która chronić miała poddanych księcia, traktat spowodował tak znaczne protesty, że jego wejście w życie było dwukrotnie zawieszane na kilka miesięcy. W tym czasie papież, tracąc cierpliwość, wysłał Tommaso di Vincenzia de Zaccharelli da Fano oraz Carlo Martellego, faktora oddziału Medyceuszów w Rzymie, ażeby zbadali sytuację w Brugii i domagali się od Karola Śmiałego przestrzegania traktatu³¹. Ta misja także upadła, opozycja nie zmniejszała się, więc traktat został odłożony *ad acta*. Pod presją Stanów Generalnych Karol Śmiały został zmuszony do wydania ordonansu z 7 czerwca 1473 r., zezwalającego na importowanie ałunu ze wszelkich źródeł położonych w krajach chrześcijańskich, prowadząc do konkurencji z produktem papieskim. Jakkolwiek Luka de Tollentis w imieniu

²⁸ *Ibidem*, s. 297-298.

²⁹ J. Neralić, *Hrvati i Rimska kurija od kraja 14. do sredine 16. stoljeća: od raskola do reformacije*, [w:] M. Karbić (red.), *Vrijeme sazrijevanja, vrijeme razaranja. Hrvatske zemlje u kasnome srednjem vijeku*, Zagreb 2019, s. 490.

³⁰ Tekst traktatu został opublikowany przez A. Theinera, *op. cit.*, s. 445-455, nr 391 oraz przez U. Berlière'a, *Inventaire Analytique Des Diversa Cameralia Des Archives Vaticanes (1389-1500) Au Point de Vue Des Anciens Diocèses de Cambrai, Liège, Théroutanne Et Tournai*, Paris 1906, s. 235-243, aneks nr 40.

³¹ G. Zippel, *op. cit.*, s. 393-394.

papieża żywo protestował, nie powiodło mu się uzyskanie odwołania tego ordonansu i traktat z 1468 r. nigdy nie wszedł w życie³².

7. Upadek współpracy Medyceuszy z papieżstwem w kwestii alunu

Trudności, na jakie natrafiał Bank Medycejski w swoich usiłowaniach zdominowania rynku alunu, najlepiej ilustruje korespondencja biznesowa. Listy ujawniają, że już w 1463 r. zostały podjęte wysiłki, aby zmonopolizować ten handel. Od początku Angelo Tani, zarządzający oddziałem w Brugii, oraz Tomasso Portinari, jego asystent, zwracali uwagę oddziału rzymskiego na przeszkody, które stały na drodze takiego przedsięwzięcia, lecz ich rady nie były chętnie przyjmowane. Zarządzający oddziałem w Rzymie Roberto Martelli do swojej śmierci na początku 1464 r. oraz jego następca Giovanni Tornabuoni nigdy w pełni nie zrozumieli tych trudności. Zwłaszcza Tornabuoni był tak zajęty pogonią za zyskiem, że brał swoje pragnienia za rzeczywistość. Jego postawa stała się źródłem tarć pomiędzy tymi dwoma oddziałami, ponieważ obwiniał on Brugię za niepowodzenia, gdy tylko sprawy przybierały niepomyślny obrót³³.

Gdy relacje pomiędzy Sykstusem IV (1471-1484) a Wawrzyńcem Wspaniałym stawały się coraz bardziej napięte, Kamera Apostolska stopniowo wycofywała swoje konta z Banku Medycejskiego. Do lipca 1474 r. Bank ten przestał działać jako Depozytariusz Generalny Stolicy Świętej. Zastąpił go kupiec genueński Meliaduce Cigala³⁴. W czerwcu 1476 r. kontrakt alunowy został przekazany Pazzim, których Sykstus IV obsypał łaskami. Konsekwentnie ładunki alunu wysyłane do Brugii nie były dłużej przekazywane Medyceuszom, ale trafiały do Giuglielma oraz Giovanniego dei Pazzi. Po spisku Pazzich w 1478 r. składy alunu, które jeszcze pozostawały pod kontrolą Medyceuszy, zostały zajęte³⁵. Po zakończeniu wojny Medyceusze nie odzyskali kontroli nad handlem alunem, jakkolwiek niektóre ich roszczenia do *Camera Apostolica* zostały później spłacone przez przypisanie im udziału w wydobywaniu w kopalniach Tolfy³⁶.

8. Refleksje końcowe

Opracowanie niniejsze zawiera krótki opis rozpoznanej od dawna w literaturze naukowej próby ustanowienia monopolu na handel alunem. Autor zdecydował się na

³² R. de Roover, *op. cit.*, s. 290.

³³ *Ibidem*, s. 291.

³⁴ A. Gottlob, *op. cit.*, s. 111.

³⁵ R. de Roover, *op. cit.*, s. 299-300 i tam podana literatura.

³⁶ G. Zippel, *op. cit.*, s. 415.

ograniczenie części narracyjnej do lat 1460-1478, a więc do okresu, w którym wystąpiło z dużym nasileniem kilka charakterystycznych zjawisk.

Po pierwsze, Europa odczuła ekspansję Turków osmańskich i upadek Konstantynopola na wielu płaszczyznach. Jedną z nich było drastyczne ograniczenie dostępności cennego minerału. I wtedy nagle doszło do wielkiego odkrycia. Do 1460 r. Zachód zadowolony był w zasadzie niewielką ilością skromnych złóż własnych i potężnym importem z Anatolii. Gdy jednak import się zachwiało, natychmiast odnaleziono złoża o odpowiedniej wydajności – potrzeba matką wynalazków.

Po drugie, ze strony państwa kościelnego doszło do próby ustanowienia monopolu międzynarodowego na handel ałunem. Zostały przy tym zastosowane wszelkie dostępne środki: religijne – poprzez groźbę kar kościelnych dla naruszających ten monopol; propagandowe – poprzez rozpowszechnianie wiadomości o konieczności finansowania krucjaty przeciw Turkom; karne – poprzez zagrożenie konfiskatą ałunu wprowadzanemu do obrotu wbrew monopolowi; prywatnoprawne – poprzez próbę umówienia kartelu z innym, chrześcijańskim dostawcą ałunu; polityczne – poprzez układy międzynarodowe z innymi panującymi.

Po trzecie, w widoczny sposób wszyscy uczestnicy opisywanych zdarzeń uczyli się i popełniali błędy. Ponieważ jednak zapotrzebowanie na ałun trwało, był czas na refleksję, przegrupowanie sił i dalsze działanie. Monopol ostatecznie nie zdołał się utrwalić, co pokazuje, że chwilowy faktyczny monopolista nie zawsze może robić, co zechce. Należy jednak wyraźnie powiedzieć, że państwo kościelne nie sprawowało całkowitej kontroli nad wydobywaniem ałunu poza swoim obszarem, więc odbiorcy zrobili wszystko, aby do monopolu nie dopuścić, nie zważając nawet na zagrożenie dla duszy, gdy nabywało się ałun pochodzący z krajów kontrolowanych przez wyznawców islamu.

Po czwarte, w ten sposób stają się widoczne podstawowe ograniczenia monopolisty, którymi są: pozycja rynkowa odbiorców, możliwości przełamania monopolu przez dostawy zewnętrzne oraz wpływ czynników politycznych na gospodarkę. W praktyce zatem monopole bardzo rzadko mogą całkowicie zaniedbać interesy odbiorców. Z zasady bowiem znajdują oni rozmaite drogi do uwolnienia się od monopolu: przez marginalizację popularyzowanego czynnika moralnego, uodpornienie na propagandę, niestosowanie nieakceptowanych powszechnie kar, nieopłacalność finansową niektórych porozumień kartelowych oraz rozbieżności w sprawach politycznych, zarówno wewnętrzne, krajowe, jak i w polityce międzynarodowej.

Poza powyższymi uwagami, opartymi na przytoczonym materiale faktycznym, autor tego opracowania pragnie podzielić się jeszcze z czytelnikiem ogólniejszą refleksją dotyczącą nabywania doświadczenia w dawnych czasach. Otóż Medyceusze posługiwali się zasadniczo wszystkimi znanymi wówczas środkami. Pojmowali przy tym znaczenie

monopolu, kwestie popytu i konieczność ograniczania podaży itd. Rozumieli to jednak w odniesieniu do rzeczy materialnych, jak alun. Gdy papieżem został Giovanni di Lorenzo dei Medici jako Leon X (pont. 1513-1521), okazało się, że doświadczenie kupieckie to za mało. Medyceusz zapewne nie uświadamiał sobie, że kwestia miarkowania podaży ma zastosowanie także do przedmiotów niematerialnych. O ile bowiem podaż alunu stale umiejętnie kontrolowano, o tyle sprzedaż odpustów ruszyła bez żadnych hamulców. Owszem kryzys w Kościele był zauważalny od długiego już czasu, jednak dotychczas kilkakrotnie udawało się uniknąć najpoważniejszego skutku w postaci trwałego rozłamu. Nieograniczona podaż odpustów połączona z nieumiarkowanym zachęcaniem do ich kupowania uruchomiły jednak lawinę protestu, której Leon X w porę nie zauważył.

Bibliografia

- Berlière U., *Inventaire Analytique Des Diversa Cameralia Des Archives Vaticanes (1389-1500) Au Point de Vue Des Anciens Diocèses de Cambrai, Liège, Théroouanne Et Tournai*, Paris 1906.
- Caravale M., s.v. *Castro, Giovanni di*, [w:] *Dizionario Biografico degli Italiani*, t. 22, Roma 1979, [http://www.treccani.it/enciclopedia/giovanni-di-castro_\(Dizionario-Biografico\)](http://www.treccani.it/enciclopedia/giovanni-di-castro_(Dizionario-Biografico))
- Ferguson N., *Rynek i ratusz. O ukrytej sieci powiązań, która rządzi światem*, przeł. W. Tyszka, Kraków 2020.
- Fiumi E., *L'impresa di Lorenzo de' Medici contro Volterra (1472)*, Firenze 1948.
- Gottlob A., *Aus der Camera Apostolica des 15 Jahrhunderts: Ein Beitrag zur Geschichte des päpstlichen Finanzwesens und des endenden Mittelalters*, Innsbruck 1889.
- Heers M.-L., *Les Génois et le commerce de l'alun à la fin du Moyen Age*, „Revue d'Histoire Économique et Sociale” 1954, vol. 32, no. 1.
- Heyd W., *Histoire du commerce du Levant au moyen âge*, t. 2, Leipzig 1886.
- Lange H., Kriechbaum M., *Römisches Recht im Mittelalter*, t. 2: *Die Kommentatoren*, München 2007.
- Lopez R.S., *Benedetto Zaccaria: ammiraglio e mercante nella Genova del Duecento*, Milano 1933.
- Lopez R.S., *Storia delle colonie genovesi nel Mediterraneo*, Bologna 1938.
- Muto G., *Monopoli e regime vincolistico nelle economie di Antico Regime*, „Mélanges de l'École française de Rome. Moyen Âge” 2014, vol. 126-1, <http://journals.openedition.org/mefrm/1581>
- Neralić J., *Hrvati i Rimska kurija od kraja 14. do sredine 16. stoljeća: od raskola do reformacije*, [w:] M. Karbić (red.), *Vrijeme sazrijevanja, vrijeme razaranja. Hrvatske zemlje u kasnome srednjem vijeku*, Zagreb 2019.

- Poerck G. de, *La draperie médiévale en Flandre et en Artois. Technique et terminologie*, t. 1, Bruges 1951.
- Roover R. de, *The Rise and Decline of the Medici Bank 1397–1497*, New York 1966.
- Singer C.J., *The Earliest Chemical Industry: An Essay on the Historical Relations of Economics and Technology Illustrated from the Alum Trade*, London 1948.
- Strathern P., *Medyceusze. Mecenas sztuki – tyrani – kochankowie*, przeł. M. Rabsztyn, Warszawa 2007.
- Strieder J., *Studien zur Geschichte kapitalistischer Organisationsformen*, wyd. 2, München und Leipzig, 1925.
- Tafiłowski P., *Anti-Turkish Correspondence between Matthias Corvinus and Pope Sixtus IV: A Contribution to the History of Propaganda in the International Relations in the Late Middle Ages*, „Rocznik Orientalistyczny” 2013, t. 66, z. 2.
- Theiner A., *Codex diplomaticus domini temporalis S. Sedis*, t. 3, Roma 1862.
- Zippel G., *L'allume de Tolfa e il suo commercio*, „Archivio della R. Società Romana di Storia Patria” 1907, vol. XXX.

Streszczenie: Ałun [ang. *alum*] to minerał, który w średniowieczu znajdował zastosowanie w różnych dziedzinach wytwórczości, np. przy produkcji szkła, przede wszystkim jednak był niezbędny do utrwalania żywych kolorów w farbiarstwie tkanin. Stanowił on jeden z podstawowych przedmiotów handlu międzynarodowego. Najważniejsze znane wówczas złoża ałunu znajdowały się w Azji Mniejszej. W latach 1275-1455 kontrolowali je Genuńczycy. Po upadku Konstantynopola przeszły pod kontrolę turecką. Z niuniknionych kłopotów wybawiło jednak chrześcijańskich odbiorców w Europie nieoczekiwane odkrycie złóż ałunu w okolicach miasta Tolfa w Państwie Kościelnym. Papież podjął wówczas próbę ustanowienia monopolu na sprzedaż ałunu. Ważną rolę w tej sprawie odgrywał Bank Medycejski z Florencji. Artykuł przedstawia tę właśnie próbę. Ramy czasowe sięgają od pierwszych wieści o odkryciu nowych złóż ałunu do momentu, gdy papież Sykstus IV pozbawił z przyczyn politycznych Medyceuszy wiodącej roli w handlu ałunem wydobywanym w Państwie Kościelnym. Opierając się na literaturze przedmiotu, autor opracowania przedstawia przebieg wydarzeń oraz własne wnioski dotyczące przede wszystkim procesu uczenia się przez liderów gospodarczych i politycznych w okresie szybkich zmian zachodzących w otaczającej rzeczywistości.

Słowa kluczowe: handel, monopol, ałun, XV wiek, Włochy